



Kat. Komp.

22006

III

Mag. St. Dr.

P

Lubieński Floryjan

Owedyka ks. Konst. Nagroda długo umieszczonych  
wielków w Przew. województwie sieradzkim  
wyboru lat górnego Kiemstwa, górnego Kiemstwa  
Kiemscy Sieradcy prymon Kiemscy i t.

PALEGA & VITAE

Polona Pol.

№ 1747.







# N A G R O D A

DLUGO UMARTWIONYCH WIEKOW  
W PRZESWIETNYM  
WOIEWODZTWIE SIERADZKIM  
W Y B O R

Tak godnego Ziemstwa, Godni Sędziowie Ziemscy  
S I E R A D Z C Y

W. JEGOMOSC PAN  
S Z Y M O N  
Z A R E M B A

SĘDZIA ZIEMSKI SIERADZKI.

W. JEGOMOSC PAN  
W O Y C I E C H

K O L U M N A

W A L E W S K I

PODSEDEK ZIEMSKI SIERADZKI.

W. JEGOMOSC PAN  
F L O R Y A N  
Ł U B I E N S K I

PISARZ ZIEMSKI SIERADZKI.

Przy nowo ufundowaney Sadow (twoich Jurysdykcyi

PUBLICZNYM KAZANIEM

Ná Solenney Wotywie w Kościele Xieży Jezuitow mianey.

P O W I T A N I

Przez X. Konstantego Awedyka S. J. Kaznodzieję Kościoła Farnego Pio-  
trkowskiego Roku 1747. dnia 24. Kwietnia.

W Kaliszu w Drukarni J. K. M. Collegium Kaliskiego Societatis JESU





Tres sunt, qui testimonium dant in TERRA

- - -

Et hi tres unum sunt.

1. *Joan: 5.*

Appendit tribus digitis molem TERRÆ, & libravit in  
pondere montes, & colles in statera.

*Isa: 40.*

- -

Numero Deus impare gaudet.

*Virgil:*





*In Stemma Perillustris Judicis Terrestris*

Integritas legum Themidis quàm tuta Potestas.

Pro quibus & vigilat, pugnat & iste Leo.

Quàm superi bene prospexêre malisque, probisque.

Est Leo sed nocuis, murus at innocuis.

*Idem Polonico Idiomate.*

Jest pewná s̄prawiedliwośc, bezpieczone są prawa,

Gdy ten Lew ná obronę, y ná stráž ich stáwa.

Boskie to dzieło! maia już wszyscy zá swoje

Ják mur bronie niewinnych, Lwem przeciw złym stoie.

*In Stemma Perillustris Vice-Judicis Terrestris*

Frangere superba tuos quos gestas Roma Colossos.

Nobilior vobis nulla columna fuit.

Hæc Patriæ fulcrum, hæc summinituntur honores.

Hæc Themis & virtus fulta, perennis erit.

*Idem Polonico Idiomate*

Niech swe kruszy Kolosy Rzym chlubny, y dumny.

Wspanialsze nád *Walewskich* nie były Kolumny.

Te Filarem Oyczyzny, tu się Honor wspiera,

Te sobie s̄prawiedliwośc, zá Filár obiera.

*In Stemma Perillustris Notarii*

Ut scribat legum fastos, manus ista laborat,

Servet at ut Leges, prospicit hocce caput.



O decus! O juncti capitisque manûsque labores,

Defendunt alii vertice, totus at hic,

*Idem Polonico Idiomate*

Ręka piŹe Dekreta, ręka w Księgách kryśli,

Głowa o Práv całości, pracowicie myśli.

O śliczne rąk, wráz głowy práce! godne chwály

Inni ręka, lub głowa, Práv bronią; ty cały.

*In Stemma Terrarum Palatinatûs Siradiensis.*

*Stemma Siradia, Aquila.*

Rex avium volucris, si quando digna fuisti

Imperiis? fueras sicubi digna throno?

Nunc Aquilis debet Trabeatą Siradia, Regnum,

Nomine cùm trino, trina Coroną venit.

*Idem Polonico Idiomate.*

Jeżeli Świat kiedy orły między Krole liczył?

Jeżeli z nich który trony w swym ptaŹwie dziedziczył?

Ty iuŹ Orle Sierądzki pewnyś ieŹ Korony,

Gdy trzech Imion Koroną ieŹteŹ otoczony.

PER.





PERILLUSTRES  
EXCELLENTISSIMI  
DOMINI DOMINI  
TERRARUM SIRADIÆ  
JUDICES  
LECTISSIMI



*Non est! cur jam Sæculorum accusemus tarditatem: cur diuturnam publicorum desideriorum conqueramur expectationem. Diis enim providentibus immortales gratiæ! qui tantumdem solatii rebus afflictis ferunt, quantum in ante mœroris permiserant. Septem annorum decades sunt, ut Vice-Regia Arcopagi istius Majestas suos concives; veriùs Pro-Reges, Siradiensis Terra Dictatores Perpetuos: Tribunal Regni legum fulcra; Majoris Poloniæ Proceres; Lectissima Provinciæ suæ decora & ornamenta; voluerint, desideraverintq; sed Votis omnium plusquàm abundè satisfactum, postquàm Vos Judices Lectissimi, omni dignitate Majores, his in sedibus, adorare nobis permissum. Vos ego igitur, tot laborantium ætatum mercedem; desideriorum Coronam, Votorum summam, apello. Quia omnino tanti, talesque estis, quantos, & quales, tot præterlapsorum annorum desideravimus intervallò. Felices nos!*



ac iam orbitatis diutinae plenè oblitus! ita enim usu venit, ac omnium eventuum experimentò didicimus, ut in oblivionem abeat labor, in solatia vertatur mæror, si ingentes curas major sequatur merces: ita exemplis accepimus, ut dediscamus præterita, quæ angebant, præsentium suavitate delectati. Et idcirco placent jam protracti Civium anhelitus; protracta Palatinatum, Districtuum, Terrarumq; suspiria, placent, quia tantis Viris coronata, qui ipsorum sæculorum expectationem superârunt. Licet enim aliunde Vestram supremi terrarum arbitri nescirem Dignitatem: licet ita peregrinò in Patria viverem ingenio, ut ignorarem, quæ Nominum Vestrorum Majestas, quanta altissimi sanguinis amplitudo, quæ Cujusq; in Commune bonum studia; hoc unicum grande mihi Dignitatis vestræ argumentum foret, quia & sæculis prope expectati estis! Expectati, autè ab inclitissima Palatinatum Siradia, ab illa videlicet Siradia; quæ magnorum imò summorum Virorum compendium, fecundissima Purpuratorum Patrum Mater, ab illa quæ vulgo dicitrabeata meruit; nec enim purpuras, muricesq; reperias, qui alto Civium illius sanguine non rubeant: Fateor, non aliunde Majorem nuncupari Poloniam, quam à Viris omni titulorum gloriâ majoribus, Quorum è medio vos lecti, veriores Triarii, Votorum summa & apex. Accedit ad Vestram Judices prope sæculo expectati commendationem; ut non nescius sum, quid Dignitas Vestra, quid officium postulat? quid tantæ Authoritatis eminentia, nempe universi, quantus! quantus est, Poloni Orbis Supremi estis Arbitri. Utiq; vestram leges Patriæ, vestram Regni Sancita, appello fidem! nonne? quod in suis congressibus decernunt Ordines quod in distinctis Comitibus Palatinatus statuunt, quod volunt Districtus, concluduntq; Terræ, hoc tandem Vestro stabiliendum subpiciunt Judicio. Et quod suis decreverant confessibus à vobis nî probetur, reprobatum ab universis. Adde dignitatis perennitatem, quam ex Deorum immortalium æternitate supremi Terrarum Siradiæ Judices participant; & amplioem Vice-Regibus Potestatem recensebis. Quam ut ego cum in primo limine à Sacris exedris adorarem, omnium sæculorum expectationem & præmium, compellavi, sic & nunc ut paribus sæculis conservent Superi: precor ac voveo.

LECTISSIMIS VESTRIS  
NOMINIBUS

Devotissimus Servus,  
C. A. S. J.





*Ego sum Pastor bonus. Joān: 10.*



O! to! niezał y chwálić, kiedy co dobrego; niezał wysławiać, wynosić, panegiryzować, kiedy ieść z czego, y ieść kogo. Sokrates, w madrych swoich sentymentach zachwálony, powiáda; że to ieść aktem sprawiedliwości, y owizem Religii, pochwała godnych, dobrych, y dystryngwowanych ludzi: Jego było zdánie: *Sicut thus Diis, ita laus bonis omnino tribuenda est.* Ofiáry Bogom, á pochwały dobrym, w wiedeneyże obligácii on kładzie; równá, álbo przynajmniey podobná ieść powinność, iák Bogom cześć, tak dobrym oddawać chwałę. To gorzá, bo oczywiślá niesprawiedliwość przywłaszczáć, y przypisywáć komu, co áni Osobie, áni obyczáiom iego służy: kiedy się y przemyślnych wlystkich figur, całey Rhetoryki, krásomowstwa, y amplifikácii záżyie? á ieszcze się rwie, y ośnowy nieśláie. Ludwik VI. Krol Francuski iednemu z Pánegirystow przymowił, że bagatelná akcyá pewnego z Parlamentowych, wlystkim dowcipem, iáko mógł exagierować: *Ego ne suturem laudo, qui ampliozem, quàm pes est, induit calceum;* zásluga piéty warta, á on pochwały, iák świec skóre nadciaga. Dobrze, y spráwiedliwie iednemu Senat Rzymiski odpowiedziáł, gdy był w pretenlyi, żeby y iego Imię w Księgę ślicznie wysłużonych w Oyczyźnie wpisano; *fac prius unde lauderis.* Mędracy Greccy, gdy komu wymawiali; iż nic chwálebnego nie uczynił, tey zázywali expressely. *Ne quis laudari, ne in convivis quidem,* choć dobrze opili, u ktorych w głowie wlystko równo, choć y przy kielichowej fakundy, gdzie *facundi calices, quem non fecere diser-*



tum? przecię nikt słowa dobrego nieda, y podchlebcy nie-  
znayda co w tobie pochwalić: *nequis laudari, &c.*

To! to! osobliwżá; czego nieumieiaczy podchlebiać  
wielki Filozof Seneka winshawał iednemu: *O te felicissimū  
vivorū! qui nil habes, unde quisquam tibi mentiatur.* Co-  
kolwiek kto ná pochwałę powiedział, choć by się w niey  
y naywięcey wysilił: nic niebyło co by suspicyi kłamstwa  
podpadać mogło. Już to Pánowie moi! trzeci ráz po Wiel-  
kiey nocy tá mi się Ewangelia o dobrym Pasterzu natracá,  
iuz ná Niedzielę wtorá po Swiátkách niedáwno przelżlych;  
iuz dnia wczoráyszego, ná Uroczystóść naypierwższego w  
Polżcze náłzey Pasterza Woyciecha Swiętego, iuz dziś ná  
powitanie Wasze WW. Przéswietnego Ziemstwa Sierádz-  
kiego Sędziowie. Bo kiedy mi przychodzi *distinctissimo  
cultu Nomina Magna Deorum* WW. PP. moich witáć? z taż  
sámá do Wás idę Ewangelia. *Bonus, Bonus, Pastor, &c.* Cze-  
ścia, że wiem co Bernard Swięty mowi: *Nomine Pastoris o-  
mnis hic dignitas intelligitur.* W Imieniu, czy w funkcyi Pa-  
sterza wżyskie Urzedy, Zwierzchności, jurysdykcyę Chry-  
stus zamknął. Częścia, że to dzień pierwszy oktawy tego  
Arcy-Pasterza, ktorego Zwierzchnościá toż sámó Woie-  
wodztwo Sierádzkie cieszyło się, też łame Wasze Powiaty, y  
ten Piotrkow tym się zálzczycá, że iego kiedyś był Diecezya.  
Trzeci ráz to tedy, taż mi się Ewangelia tráfiá; ale nieżal  
(iák mowiłem,) y po tyfiac kroć rázy chwálic, kiedy iest z  
czego, y iest kogo.

Dwie tu Chrystus rácyę wyznáczá wielkich przymio-  
tow zachwálonego Pasterza. *Dat animam suam: Cognosco  
Oves meas.* Ze y zná się ná godności owiec swoich; y z  
duszy rád im służy. Alboż nie sliczne ku swym ferce? ży-  
cie, zdrowie, &c. ázardowác, dla pokoiu, y całósci, y  
bespieczeństwa powierzoney sobie trzody? żeby z cudzey,  
y dálżey kniei wypadłe wilczyłka, z ostatniey skory nie  
zdzierały; żeby nie przybeczały stráty swojey, żeby ná rzes  
nieposzły owieczki! z duszy zabiegáć wżyskiemu? I to  
wielkiey rekognicyi znák, znác się do swoich, y ná swoich.  
Tym uiał ferca swoich adwerfarzow Dáwid, kiedy do nich  
wysłał z tą remonstrácyá: [\*] *Loquimini ad Maiores Iuda,*

Fra-



*Fratres mei vos, os meum & caro mea vos, & inclinavit cor omnium Virorum.* Boć to przecię iáko każdego zaszczyt, mieć krew swoię Purpurámi, lub innemi Tytułami zaszczycóną, ták miło swemi się zawsze cieszyć Rodákami. Już to ostatnia! z cudzego gniazda przybierać ptáki, bo domowe podskubią. Z inney grzedy, y koyca koguty czubić się z domowemi zwykły, y różney trzody barany tryksać, &c. Bodayże się tákimi zaszczycać zawsze zwierzchnościami: *Nomine Pastoris omnis dignitas intelligitur* Ktorzyby swoiacy: y ziomkowie byli: *cognosco Oves meas.*

Y nie tłumaczę się nic w dykursie moim, bo *scientibus loquor.* A to mamy zá co przy solenney Wotywie dzieyszey dobrotności Ducha S. dziękować, że dotąd od tylu lat, bo więcey niż od siedmdzieśiat, umartwione Woiewodztwo, y gorne Powiaty, bez swey domowey Ziemiańskiey zostáwały funkcyi, y prawdziło się co *Gen. 1.* czytamy. *Terra autem erat inanis & vacua, & Spiritus Domini ferebatur.* Ziemia przeświećná [terminami Piśma S. mówiac] puśtowała, y różne Duchy, á Duchy Páńskie, duchy potężne, gurowały *Spiritus Domini ferebatur.* Ale już teraz godnym wyborem Sędziow, Bog kilkudziesiat letnie Woiewodztw wyższych umatwienie kontentuie. *Sat citò, si sat bene:* już się ná długość oczekiwánia nieskarżemy, ále z prąwdziwym ukontentowánim mowiemy z wybranym ludem swoiá się Ziemia cieszącym: (\*) *Bona est terra, quam Dominus Deus, daturus est nobis.* Dla czego, przy powitaniu Waszym WW.PP. moi có mám w sercu, to mowie, że.

Wybor ták godnego Ziemstwa w Przeświećnym Sierádzkim Woiewodztwie, iest nádgroda zupełná, długo umartwionych Wiekow. Ad M. D. G.

Gdybym przez wszystkie, a wszystkie poszedł Wiek, przez wszystkie Wiekow Stány, Stánów dzielnice? tedybym włzędzie mógł remonstrować, ten Cudnego rzádenia Boskiego sposób, że im dłużej Bog lud swoy, albo swoje wytrzymywał, martwił: tym potym łowiciey wetował, nadgrádzáł, kontentował: y owśzem dlá tego, y w naysprawiedliwśzych, w nayspotrzebnieyszych okolicznościach,



najświętsze proźby, do umyślonego od siebie przeciaga  
czasu, aby potym doskonalsze, y większe wyświadczył łá-  
ski. Tę rácyą naznaczą wyraźnie *S. Aug: differt quandoque*  
*DEus, ut majora donet.* Wiadomá kalumnia, którą bez-  
bożni łędziący włożyli ná Zuzanne o cudzołóstwo przed  
swoim Areopagiem, niewinna zpotwárzywszy: iuż cały prze-  
wiedli proces, otrzymali Dekret, iuż do ostatniey Dekre-  
tu bezbożnie otrzymanego przystąpili exekucyi, aż tu do-  
piero Bog Daniela wzbudził serce, ná windykowánie potę-  
pioney niewinności. Przetrzymał obleżenie Betulii, do  
ostatniey obleżenców rozpáczy, ale potym iák znaczny  
dał tryumf? z tym większym honorem, słáwa, radością,  
im nic się podobnego w niezczęśliwych, á ostatnich dla sie-  
bie koniekturách niespodziewali. Proszę czyliż Bog nász,  
Bog wszechmocny zawśze, y zawśze publiczne Państw, Kro-  
lestw, Národow, y partykulárných osób potrzeby widza-  
cy, też samę pomoc, tę łálkę, &c. záraz w początkowych  
dáć niemógł okolicznościách? mógł zapewne! bo *non est*  
*abbreviata manus Domini.* Tylko ta rácyą iest, ktorá z Au-  
gustyna Świętego namienił, *differt, ut majora donet.* Ten  
to iest! ten! sposób cudnych dyspozycyi Boga, prágnie-  
nia, y żądze násze przetrzymuiącego, martwiącego; żeby  
y w náś większe prágnienie wzbudził; y więkziemi náś ob-  
dárzył darami, gdy cierpliwie oczekiwaiących obáczy.  
Nád wszystkie nadzieie zwykł kontentować, kogo dłużej  
martwi. Saul, dni kilka zgubionych szuka óslic, aż Kro-  
lestwo nád spodziewánie znayduie. Jákob Patryarcha,  
niedbał o nic więcey, byle tylko żyjącego obáczył Jozę-  
fa, aż on go y ná Tronie, z niepoiętá swojá pociecha widzi.  
Marta, y Magdalena Jezusowe Dewoty, tylko o uzdrowie-  
nie choruiącego łazarza proszą, aż Chrystus proźby wy-  
trzymáwłszy do dnia czwartego: umarłego z grobu wypro-  
wádzá, gdy tamte żyjącego z łózka podzwignąć tylko chcia-  
ły. Sliczny tu formuie dyskurs w podobnych okoliczno-  
ściách, o nawroceniu Augustyna Świętego pisać. *Labba-*  
*ta. Mater nil voluit, nisi facere Christianum, Deus verò effe-*  
*cit Sanctum, & magnum Sanctum.* Choynieyszá, á nie zkom-  
parowanie choynieyszá dobrotliwość Boga; bo więcey,  
niż my życzyć sobie zwykli, Bog dáie, y užyczá, iákó In-  
dy-



dyński Apostoł Xawery Święty mawiał: *Filioli! meliorem Dominum habemus, quam cogitare possumus.* Y tak, we wszystkich, á wszystkich okolicznościach, czy partykulárných, czy publicznych; czy doczełnych, czy wiecznych potrzebach; tak w wtzelkich okkurencyách, ná których wiele Páństwom, Prowincyom, Krolestwom záleży, Boska dobroć z námi postępuje, że nie záraz o co prosimy, dáie; y gdy potym dáie, nierownie więcey užyczá, niżeli my zaprágnąć mogli. I ták to była reflexya wśławionej Tryumfem z Holofernesa odniesionym Judyty; która obleżonych w ich ośtatniej cieszyła rozpáczy. (\*) *Expectemus humiles consolationem Ejus.*

Alboż yty Prześwietne, á zawżse wielkimi Ludźmi wśławione Sierádzkie Woiewodztwo: *Domus ampla Deorū,* dystryngwowáných Imion, Domow, Familii zbiorem zaszczycone: alboż y wy (mowię) gorne gorných Woiewodztw Powiaty, nie praktykuiecie teráz z partykulárną wálzá, á z powszechną publicznego Dobra szczęśliwością, iáko przetrzymane *publica desideria*, Bog teraz obficie kontentuie. Nagrádzą iuż odwieczne práwie, wakuiącego Ziemstwa, umartwienie, WW. Sędziow godnym wybo-rem. Począwszy od Wiekow zupełnie dzieśięciu, zawżse *Heroum genitrix Siradia*, ták godnemi Obywatelami zászczycone było Sierádzkie Woiewodztwo, że nawet do postronnych, y obcych Prowincyi z tąd ludzi zapraszaly udzielne Xięstwa, y Národy, iuż ná ozdobę Honorow, iuż ná obronę gránic swoich, y ták w Roku III. Zaremba dla wielkich dzieł swoich zwany Magnus, od Mazowíza ná ten czas udzielnego Xięstwa, był zaproszony, áby im przeciw Pomorzanom Hetmanił, y odprawił tę funkcyá iák łzczęśliwie, ták z Honorem swey Oyczyzny. Podobnie, w Roku 1182. niejakiego Mikołaiá z Kalinowy ZAREMBE, ná ten czas Woiewodę Krakowskiego, toż samo Mazowieckie Xięstwo uprosiło, áby im był Wodzem przeciw Ruśniákom, (\*\*) Dla czego tez dáwných owých wiekow, żadne inne, choć wyższe Woiewodztwa, niemiály ták osobliwszych Przywileiow, iáko Sierádzanie, bo gdy przedtym lami tylko Krolowie, y udzielne Xiążęta, czerwonego la-

B

ku

(\*) *Judith. 2.* (\*\*) *Niesiecki.*



ku do swoich pieczęci zażywać mogli, iednemu Woiewodztwu temu, ten Honor pozwolony, że dla krwawych zasług swoich, tegoż koloru pieczęcią dystryngwować się mogło, y dystryngwowało. (*Idem.*) A w Roku 1634. gdy Stanisław Koniecpolski, wąż Sierádzanin z Woiewodztwa Sendomirskiego, ná Krakowską Kasztelanią postąpił, w ow łám czas 14. Senátorow ztego Woiewodztwa, obcych Prowincyi zasiadali Krześla, szesciu Biskupow, ósmiu Woiewodow, procz Kasztelanow. Dlaczego náš Pòeta Słowicki, swoy ná ow czas Panegyrik intytułował. *Siradia trabeata*. To iest Sierádz Purpurami łamemi iásnieiacy. I Polski Rymotworca Twardowski, ztąd wierisz swoy zaczyna. Zasług wielkich nagrądząć, fortuny niełtanie,

Bo zawsze dank pierwszy maia, wPolszcze Sierádzanie,  
W Ludzie godne bogáci, &c. - - Twardowski.

Ták to! płodná była Wielkich Synow Matka, że innym Woiewodztwom, do naypierwszych funkcyi, y godności podáwała ludzi, iuż do naywyższych Buław Hetmanow; do Pasterłkich, y Arcy-pasterłkich Infuł Biskupow, Prymasow, &c. I niebyłóž to dla ták wslawionego y dystryngwowanego od wiekow Woiewodztwa, nie praktykowane dotąd umartwienie? że *alienos Deos quærere* musieli; ktorzyby w Areopagách Dyktaturę Ziemstwa Prześwietnego mogli *supplere*: y było: że przez tyle lat [\*] *comederunt alieni robur ejus*. Z tey Ziemi opulzczoney chleba zażywali inni. Obraziło to niegdyś Doktora Národow Pawła Świętego, y niemógł tego ná sobie przewieść, gdy załtyłzał, że iego Ziomkowie, iego w spół-koledzy, y Brácia, swoich ołobnych niemieli Sędziow, ná ktorychby przecie bezpieczniey polegać mogli, y poufalszy miewać rekurs w swoich okkurencyách. Ztądżwawo pisze.[\*] *Sic! non est inter Vos sapiens quisquam, qui possit judicare inter Fratrem suum*. Ták: to! y Páwłowi Świętemu miły punkt honoru Rodákow swoich, y Bráci; miał za nieznośną krzywdę by obcy ná tey mieli zasiadać funkcyi. Do tego mówię, że nie bez wyraźnego to było umartwienia, ták slicznemu Woiewodztwu, bez swoiey włásney zostávać Dyktatury, iákoby iuż ná zgodnych do publiczney funkcyi ludziach

zby-

(\*) *Osee 6.* (\*) *I. ad Corinth: 6.*



zbywáło. *Sic! non est inter vos sapiens quisquam, &c.* Ale! niekończone opatrney dobrotliwości Bólskiej dzięki, że nietylko godnych Sędziów, ale wybor naygodnieyszych, gornym Woiewodztwom opatrzył. (\*) *Vide terram quam Dominus Deus dat tibi* prawdziwie to iest, zupełna y obfita nagroda tak przedłużonego umartwienia, że iáko lud wybrány otrzymáwszy obiecáną sobie od BOGA ziemię, czterdziestoletney podroży, niewczásów, niebezpieczeństwa zapomniáł; tak y gornym tym Woiewodztwom, nie żal przetrzymáney expektátywy, gdy ie ta prześwietna ziemia BOG teráz kontentuje.

Jákoż! gdybymi przyszło náznaczyć rácyá, dla czego BOG, nie tylko w śtopniach náтуры, ále też w śtopniach łásk swoich nadprzyrodzonych, tego częstokroć záżywá sposób, że próżby, y prágnienia nále przetrzymuie; y iák z Izáiaszem postąpił, od czásu do czásu skutki łásk swoich odkłáda. *Expecta, re-expecta, expecta* (\*\*) tedy iá ná Świętego Hieronima zdánie przystálbym, który mówi: *Etiam singularissimæ gratiæ sua facilitate vilescunt.* Im z większą, rzecz iáka przychodzi trudnością, im z dłuższą nábywá się práca, tym większey iest apprehensyi, estymacyi, szácunku. I naydroższe stániałyby perły, swoyby szácunek utráciły dyámenty, y złoto nie w tymby zostáwáło wálorze, zeby nam z tą łatwością przychodziły, iák proste głazy. A! co być mogło cudnieyszego do gustu, nád wszystkie nayprzemysłnieysze smáki zawieráiąca mannę, á przecież y tym niebieskim pokarmem: *panem cæli dedit eis.* (\*\*\*) pogardziło żydowstwo, bo im z łatwością chleb tak dziwny przychodził, nie tak krwáwo w pocie czolá swoiego náń pracowáli, iáko pierwsi Rodzice. *Singularissimæ gratiæ sua facilitate vilescunt.* Ztąd záwsze przy osobliwościach, wiąże się trudność ich nábycia. Wláda strzesze wykrcisz wrobléta, zebyś orle mógł zoczyć gniazdo, po niedostępných skálach drzeć się trzeba. Stulat naymniey czekać musisz, nim w swej porze mocne stána dęby, proste chrufty w kilku dniach wyskoczą wgórę &c. dobrze choć y Poeta, nic niedomyślił nád samę prawdę, gdy mówi. *Sic rerum natura parens, nil edere magnum, spectatumq;*

B 2

folet,

(\*) Deut. 9. (\*\*) Isai. 28. (\*\*\*) Psal. 77.



*solet, longo nisi tempore adultum.* Ták znátury są zrzádzone rzeczy! że im większy są w sobie estymácii, osobliwych własności, tym z większą nam przychodzą trudnością. Choćbym ja WWPP. moi zkad inąd niewiedział, y opartykularnych Domu waszego *in publicum* záslugach, y o wyiókiey Ich rodowitości, bo *quemcunq; requiras hac de stirpe virum, certum est de Consule nasci*, choćbym niewiedział wielkiey *ad quavis munia*, w każdym z was sposóbnosci; iáko jest prawdziwie, *hoc trinum perfectum* Prześwietnego Sieradzkiego Ziemstwa, tedy do ták sprawiedliwej perlwazyi, dosyćby było argumentu, sama długość wieków, że bydź muszą *in omni meritorum campo* wydoskonáleni, których więcej niż przez pół wieku gotowały nam Nieba: *Nil edere magnum, spectatumq; solet, longo nisi &c.*

Jákoż! gdy iá *in particularii*, godności Imion w Oyczyźnie záslużonych, á wybor ten naywyższych Woiewodztw, uwážam, práwdziwie wyznáie, że, *His ego nec Decios doctos, fortesq; Camillos, prætulerim.* A nayprzód gdy Herbowne ozdoby WW. Sędziego Ziemskiego widzę, iáká spráwiedliwości Świętey z Rodowitego muru podpora, z Lwa obrona będzie? łatwo wnoszę. Wiem że od tysiąca, y więcej wieków pierwszemi w Oyczyźnie godnościami zászczycone ZAREMBOW Imię, *antiquum per secula nomen.* Od lat siedmiuset *continua serie*, iuż Káliskiego, iuż Sieradzkiego, iuż innych Woiewodztw zásiádáli krzesa. I gdy WielkoPolska Prowincya, w Roku tyśiácznym, podzieliła się ná Woiewodztwa, Káliskim; Janko ZAREMBA, Sieradzkim; Mikołay z Kálinowy ZAREMBA, naypierwszemi Woiewodami byli. To sobie záwżie w naypierwszym máiac zászczycie, żeby publicznemu służyć dobru choć zoczywiła życia utráta: iáko y o Wáwrzeńcu ZAREMBIE Woiewodzie Káliskim, wyraźnie má Okolski: *Erat Vir, cultu habituq; moris antiqui, nil aliud in votis habens, quàm, ut pro Patria, velre Christiana moreretur.* Tych męstwo w utrzymániu wnétrznego Oyczyzny pokoiu wtylu Hetmánach; pobożność, w uczynionych ná wielu mieyscach funduszach, wysokie záslugi wniezliczonych Senátorach ólszernie Polscy Dzieciopisowie ad-



notuia. Tych iáko była nieposzlakowaná we wszystkich publicznych konjunkturách, ku Maieństowi, y Rzeczypospolitey, wierność, pokázał wszystkim ná oko, Jan ZAREMBA Woiewoda Kaliski. Ten przed Zygmuntem II. przez zazdrość [ którą tylko ná wielkich Ludzi biie ] udány, o iákieś podeyrzáne zamyśly, stawil się sam ná Seym do Krákowa; w same wypogodzone południe, z parádną aslystencyą ná Zámek iáchał, á każdy z Aslystentow iego iarzęcą zapáloną miał pochodnią: Czemu gdy się Krol z Dworem, y Polskiemí Pány przypatrując dziwowali: odpowiedział Woiewoda. Niech zawiśni Honorowi, záługom, y wierności moiey, z temi szukáią pochodniami, ieżeli co w moiey Osobie znayść mogą Twemu Máieństowi, y moiey Oyczyźnie przeciwnego, [ *Niesiecki*: ] Ták zawsze! y potężni, y kredyt publiczny mający ZAREMBOWIE byli. Nieieştżeto? sprawiedliwości publiczney dokonała satysfakcya, to Imię *in subsellio* sędztwa swoiego widzieć, które naypierwszych, y naywyższych Krzesel ozdoba od wiekow było? *Cui genus à Proavis ingens, clarúmque Paternae nomen erat virtutis.* Ktorego y w Práwach Oyczystych gruntowná biegłość, y w ugodzeniu *belligerantium partium*, ná tylu kompromissách, kommissyách, &c. szczęśliwości: po tyle rázy z honorem Oyczyzny, publicznie piałtowane funkcy wiádomé la publico, iáko ná przeszłym niedáwno Seymie Wárszawskim, gdy z Woiewodztwa Sierádzkiego polłował, to wszystkich było zdánie, że: *nec dignius unquam Maestas meminit se se Romana locutam.* A! że z Zákrysty i záżyie stylu, wybáczyć mi trzeba, bom Kościelnego rzemieśla Kralomowca, Pisma tedy Świętego słowy mowie: (\*) *SIMON Frater vester, scio, quia Vir consilii sit, ipsum audite, & ipse vobis erit Pater.* Wiádomé! wiádomé! Imienia tegoż we wszystkich okolicznościách zdrowe consilia. *SIMON vir Consilii est.* I kiedy iá Herbownego Lwa ZAREMBOW, uważał przymioty; przypomniał sobie osobliwszy trefunek Samsona, że w Lwich ustách, miodu plastr znalazłszy, w krotkich słowách, cudne swoje szczęście wyraził: *de forti egressa est dulcedo.* Ze Lew y mocny, dzielny, réy między innemi prowadzacy, przytym miał tyle przyjemności

*Calig. 2. minor. 11. o. 11. słow.*



ślodyczy, że cała Famiłia Samfona ukontentował: (\*) *de forti egressa est dulcedo*. Tę iá ofobliwość, te tak ślicznie pogodzone przymioty, w Herbownym Lwie WW. Sędziego Ziemskiego upatruję *de forti dulcedo*: Moc, dzielność, wyfokiey funkcyi, z cudna obyczaiow łagodnością złączoną: (\*) *ab ore Leonis mella fluūt*. Słowem; iáko z imienia SIMON zawiera w sobie nieiaka *omnitudinem*, bo z tychże, y z tylusz liter składá się OMNIS, tak, prześwietne Sierádzkie Ziemstwo, y Gornych Woiewodztw Prowincye, po długim wakuiacego do tad Ziemstwa umartwieniu, mają wszystko z Szymonem, czego sobie, y publicznemu Dobru prágnać mogły.

Wielká Sprawiedliwości Koronnych Trybunáłow, Prześwietnego Ziemstwa Sierádzkiego podpora. *Columna Regionis & Orbis*. WW. Woyciech KOLUMNA WALEWSKI Podłedek Ziemski Sierádzki. *Quem cum Nomino; satis laudo*; bo niemá sz rozumiem tak ośtatnich w Oyczyźnie ná szey Idiotow, żeby nie wiedział, iáko to JJ. WW. WALEWSKICH Imię, wgodne ludzie, záwsze rodzayne iest, y było, iáko z naypierwszemi w Polszcze Domami Krwi rodowitością zkoligowane, iáko od owych wśławionych w Rzymkim Państwie KOLUMNOW pochodzące; wie każdy *quali flumina fonte fluant*. To prawdziwie, nieograniczonemu w niezliczenie godnych mężach, Domowi temu przyznać; co o swym Nilu Egypt. *Nunquam licuit parvum, te Nile videre*. Jáko Imię to od Kolumnow poczęte, tak same Kolumny y filary, ná których publiczne Dobro polegało y polega, wtylu wyłoce záliczyconych Osobach liczy. Nie idę przez dawnieysze Antenátow Twoich WW. Podśedku Ziemski wieki, dosyćby było w tym tu Woiewodztwie Sierádzkim; w gornych Prowincyách, publicznemi funkcyami; urzędami, w Powiátach, y Woiewodztwach; záslugami, w Rycerskich kółach, w Senácie Godnością znákomitych przywieść; áleby y to rowna była trudność, co rozrzucone po całym świecie promienie, y światłość słońca, wiednę iskierkę zebrać. Tak to iá sobie, w tym punkcie, niewyśławionych nigdy pochwał Twoich WW. Podśedku Ziemski, postępuję: iáko Hieronim S. pisząc do Fabii Rzymianki, wy-

fokie-



sokiego w Rzymie Imienia, á wyższych ielzcze cnot doskonałości, Dewoty, mowi *Non memoro ego priscos illos Fabios semper maximos, ne unus sim ex illis, qui quod in flore & fructu ostendere non possunt, in frondibus & radicibus demonstrant.* Niechcę iá bydź iednym z takowych Ogrodnikow, ktorzy gdy fruktu y owocow niemáia, drzewem, y płonnemi latoroślami, oczy bawia. Niemam rácyi do Początkowych, Domu tak rozkrzewionego poysć fundamentow, kiedy y teraz naszych wiekow, pięknie w tytuły, y wszystkie godności kwitnacych widzę. Ná przeszłym niedawno walnym Seymie, trzech tego Imienia, y Domu WALEWSKICH, do podziwienią zgromádzoney Oyczyzny, posłowało rázem. 1. Jan WALEWSKI Choraży Sieradzki, Sędzia Grodzki Piotrkowski. 2. Felicyan WALEWSKI Regimentarz partyi WielkoPol: *magnarum qualitatum* Pánowie, obydwá z Sieradzkiego, 3. Jozef WALEWSKI, Stolnik Brzeziń: Rodzony W. Podśędka, z Łęczyckiego, Posłami roku 1746. właśnie, iák z owey Kátonow Fámilii; niemáisz żadnego, ktorzyby publicznemu dobru swe życie sakryfikować nie miał *Immota Catonum sessa fuit, servare modum fidemq; tenere, Patriaeq; impendere vitam, nec sibi, sed toti genitos se credere mundo.*

Wszakże w naszych to było oczach kiedy Kaźimierz WALEWSKI Káasztelan Spicimierski, Ociec Wielmożnego Podśędka, wielki Woioownik, ná publiczney pod Gdańsk obleżony wyprawie, w Obożie życie swe zakonczył. JákJan WALEWSKI Sieradzki Choraży, pod te rewolucye Prześwíetnemu Woiewodztwu swemu, z własney fortuny, y zdrowia ázardem Marszałkował. Szczęśliwie y teraz FELICYAN WALEWSKI WielkoPol: partyi áktualny Regimentarz, z publicznym Oyczyzny ukontentowáním, kredytowánym sobie rządzí Woyskiem. *Non sibi sed toti genitos credite mundo.* Tak záwśze *in Sago & Toga* wysłużone iest WALEWSKICH Imię, má swoy inkrement, *in accrescenti* to iest w Jozefie WALEWSKIM Káasztelanie Łęczyckim, Stryiu W. Podśędka, ktorzy y dla wdzięcznych przymiotow, y dla wrodzoney liberalii, zwłászczá ná Kościoły y Zákony, prawdziwie *delicium populi, deliciumq;* DEL. A! nietylko te násze Oyczyste grá-



nice godnością Imienia Ich, napełnione, ale y obce y zagraniczne Kráie, y same *Imperium*, da prawdziwe świadectwo, iako *implēstis meritis, Solis utramq; Domum*, bo, niezbyt dawnych czasów, Jan Franciszek WALEWSKI do Ferdynanda Cesarza, po Cecilią Renatę od Majeſtátu Polſkiego poſluiac, ſliczną tam, Polſkiemu Národowi zoſtawił ſławę. Ná tak wyſoce wynieſionych KOLUMNACH, Ziemſtwa Sieradzkiego *moles* polega, którą Wielm: Podſędku godnie wtpieraſz. Same Woyciecha Imię tę nadzieię czyni, że Meczenniſkami ſwego Pátrona wioſłami, ſlicznie ſprawiedliwości Náwe kierować będzieſz.

*Ad Coronam* tak wielkich wybranych Imion, *pro Coronide* idzie Herbownego ŁUBIENSKICH Pomianu głowa, WW. Floryan ŁUBIENSKI Piſarz Ziemſki Sieradzki: (\*) *Egregium ſemper Patrię Caput, Ille Senatús, Vindex Ille fori, legum, ritúsq; Togęq;* Już tyle rázy ná Trybunálu Koronnego Funkcyę godny Deputat; ná Seymy walne od róžnych Woiewodztw Poſeł, wielkich przymiotów dał dowod, że z admiracyą przyznać (\*) *heu! quantis iudaverat auſis hoc caput* Tak iá ſobie Ziemſtwa neo-kreowanego uwážam całą ſtrukturę, iák owe Kapitoliúm Rzymſkie, od głowy ztey rácyi názwane, że fundamenta kopiać, cudney wielkoſci, y oſobliwoſci znaleziono głowę. Podobnie [mówię] przeſwiętney Ziemi *Capitolium*, ná ŁUBIENSKICH głowie, załadzone, głównych Sadowieſt, y będzie fundamentem. Alboż niewiemy iako te Pomianu ozdoby, iuż Biſkupie Inſuły, iuż Prymacyalne Xiażęce mitry, iuż naypierwſze wydźierały ſobie godnoſci. Oſobliwſzatam była SCIPIONOW Fámilii pochwała, ktorey, te trzy przymioty przyznáie Hiſtoryk: *Scipionum Familia, Civibus lingvâ, hoſtibus enſe, Diis ipſis pietate imperabat.* Ze Scypionom práwie w náturę poſzły tak ſliczne *qualitates*, że byli y mowcy, y woienni, y pobożni. Podobnie *in omni meritorum Campo* we wſzyſkich pomienionych okolicznoſciach znáczni záfwe ŁUBIENSCY byli, mądroſć, bitnoſć, pobożnoſć, wrodzona Domowi temu. Stańſław ŁUBIENSKI, Biſkup Płocki, przy pu-

(\*) *Cornel: Sev.* (\*) *Dares.*



blicznych interesach, przy ustáwicznych okołó swey Die-  
cezyi staraniach y prácach, 17. Xiąg Wierze, Kościołowi,  
y publicznemu Oyczyzny dobru, pożytecznych do dru-  
ku podał: Zkąd *Bentivolus* Kardynał, ná ten czas w  
Polszcze Nunciułz, o nim to zostáwił świádectwo: *Unum  
ego Stanislaum in Polonia admiratus semper, Quem religio  
Catholica propugnatorem acerrimum, eloquentia lumen exi-  
mum, Senatus prudentiae normam suspexit semper.* Ták  
nietylko w Oyczyźnie, ále náwet *in Republica literaria*,  
záłuzona Pomianów Głowa, wżakże, y teraz czytamy  
J. W. Nayprzewielebniejszego Písarza Koronnego Wlá-  
dyśława ŁUBIENSKIEGO, Rodzonego Twoiego, *sum-  
mae expectationis* Práłata, *eruditissimum* Polśkiego Narodu  
Historyi Opus: Ze Herbowney Głowie przyznać (\*) *Ca-  
pitisq; manusq; antiquum decus,* Podobnie, tey J. W. Fá-  
milii wrodzona pobożność. *Diis ipsis pietate imperant.*  
Znákiem y dowodem wyłokiey Ich, ku BOGU Cnoty,  
niezliczone Zákonow, y Kościołow fundusze: w tyłu Pá-  
sterzách czulość, y żarliwość zá Wiarę, y Kościół gorli-  
wy ferwor. Innych minowśzy, iednego iá tu przywo-  
dźe Mácieia ŁUBIENSKIEGO, Arcy-Biskupa Gnie-  
znińśkiego, o tego światobliwości, wyłokiey náuce,  
przykładnym życiu odebráwśzy Urban VIII, Pápież,  
informácyá, zwykł był do swoich mówić Kardynałow.  
*In Polonia multi Praelati, solus Mathias Episcopus.* W tey-  
to była admirácyi doskonáłość Xiążęcia tego! Słowem  
*Civibus lingua, hostibus ense, Diis pietate imperabant.* Já-  
koż! o Rycerskich ludziach tey Fámilii, o Kawálerskich  
ich dziełách, podczas kaźdey práwie rewolucyi, iák się  
ślicznie dystryngwowáli: czytáy Dziejopisow Polśkich,  
nápełnione niemi Historye. Mnie, na iednym przy-  
kładzie dotýć: *Unum pro cunctis sat erit hocce caput.* Kie-  
dy w Wielkim FLORYANA Imieniu w WW. Písarzu  
Ziemśkim Sieradzskim; widzę ślicznie kwitnace wżelkie  
naydoskonálsze przymioty, y iuż nie *in flore*, ále w śamym  
skutku kontentuie Oyczyznę.

Ták! *perfectissimam Triadem* [\*] *Tres sunt, qui testimonium  
dant in terra.* Godnych Osob WW. MM. PP. y DD. po-

D

witá-

(\*) *Silius.* (\*) 1. *Joan.* 5.



witawszy, ták, publicznemu dobru powinšzowáwšy ob-  
fitey po długim umartwieniu nágrody z náypokorniey-  
lzym, á prawdziwym sercem życze: czego sobie KAROL  
V. Cezarz, po abdykowaniu Krolestwa życzył. *Vale ter-  
ra, utinam dicere liceat Salve Cælum*, nie tylko w Ducho-  
wnym lenšie, żeby po długim życiu, BÓG sprawiedli-  
we práce nágrodził Niebem, ále y w Politycznym tłu-  
máczeniu, te moje iest Votum: żeby iák po stopniu iákim  
[\*] *terra autem Scabellum pedum*, po Ziemštwá Prze-  
šwietnego funkcyi, do naywyšzego honorow, y tytu-  
łow Nieba, *inter Maiora sidera*, wysokie was  
wyniosły zášlugi, *liceat dicere Salve Cælum*.

A M E N.

(\*) *Ysa: 66.*



20. II. 67.



Biblioteka Jagiellońska



stdr0023092



